WARSZAWA, KWIECIEŃ 1939 R. Nr. 9

PLAN PRAC W PRZEDSZKOLU

MIESIĘCZNIK

TREŚĆ:

ROK WYDAWNICZY 1938/39 — WYDAWNICTWA VI

PLAN PRAC W PRZEDSZKOLU

MIESIĘCZNIK

Wszystkim Czytelnikom i Sympatykom

naszego pisma

Serdeczne Życzenia Wesołych Świąt

przesyła

Redakcja i Administracja

Obraz, jako pomoc w przedszkolu

Każdy, kto zna choć trochę dzieci, wie, jak bardzo cieszy je każdy obraz, zwłaszcza kolorowy. To, co widzi, daleko lepiej i trwalej pamięta i prędzej sobie przyswaja, niż rzecz słyszaną. Jeżeli więc chcemy, by nasze dzieci, choć cośkolwiek pamiętały z tego, co im opowiadamy o panu Jezusie, czy Świętych, musimy posługiwać się obrazami, w ostateczności rysunkami.

Obrazy religijne mają mieć te same zalety, jak inne. A zatem muszą być bardzo wyraziste, proste w swej koncepcji, zawierać jeden główny motyw, mało osób, mało szczegółów drugorzędnych. Ponieważ dzieci jeszcze nie są wrażliwe na perspektywę, więc może wszystko być na jednej płaszczyźnie.

Muszą to być obrazy pogodne, gdyż i cała religia musi budzić nastrój pogodny w duszach dzieci. Obrazy mimo to muszą przedstawiać prawdę historyczną, n. p. w Zwiastowaniu musi być anioł (prawda obyczajowa). Matka Boska nie może mieć sukni naszej góralki (prawda psychologiczna); w scenie ofiarowania w świątyni nie może Maria się śmiać, skoro Symeon przepowiada Jej Mękę Syna.

Obrazu używa się rozmaicie, zależy od planu, jaki sobie na daną pogadankę nakreśli wychowawczyni. Najlepiej, gdy obraz dzieci obejrzą jeszcze przed pogadanką, gdyż w czasie pogadanki oglądanie obrazu rozprasza uwagę dzieci. Skoro poznają obraz przez dowolnie długie oglądanie, wtedy z większym zainteresowaniem słuchać będą opowiadania. Pamiętajmy, że obraz na lekcji religii nie służy za ćwiczenie językowe, ani za ćwiczenie obserwacji, ale jako pomoc do zrozumienia treści, do wywołania odpowiedniego uczucia. Pokazanie obrazu na początku ma i tę dobrą stronę, że dzieci samodzielnie mogą dochodzić do treści, co idzie po linii nowoczesnych metod, rozwijających samodzielność myślenia. Daje to również pole wyobraźni, bez której nic dziecko sobie nie przyswoi. Można atoli obraz pokazać po opowiadaniu, jako pomoc do utrwalenia w pamięci, słyszanej pogadanki. Są i takie opowiadania i pogadanki, gdzie konieczny jest obraz w czasie pogadanki w najdramatyczniejszym miejscu. Np. przy opowiadaniu o wskrzeszeniu Łazarza należy pokazać obraz wtedy, gdy się przytacza słowa P. Jezusa: „Łazarzu wstań". Intuicja wychowawczyni i jej talent najlepiej powiedzą, co, jak, kiedy i gdzie pokazać.

Są epizody z życia Pana Jezusa, gdy obraz sam mówi i nasze opowiadanie redukujemy do minimum. Do takich należy cała Męka Pańska. Nie można w katolickim przedszkolu przemilczeć o tym, co jest dla nas najdroższe i co dzieci swym niewinnym serduszkiem lepiej odczują niż dorośli, którzy na drogach życia zatracili świeżość wiary. Z drugiej strony trzeba się liczyć z delikatnym systemem nerwowym dzieci, unikać więc trzeba drastycznych określeń, realizmu, przy zachowaniu prawdy i prostoty ewangelicznej.

Obraz dobry, nas ratuje, gdyż on sam za siebie mówi. Wszak i Ewangelia więcej nie mówi n. p. jak: „kazał Go ubiczować". Dzieci widzą na obrazie i sposób biczowania i cierpienia Chrystusa Pana, i zajadłość katów. Obraz wzrusza dzieci, a my zaś winniśmy wykorzystać te uczucia i pobudzić je do modlitwy i dobrych uczynków. To samo dotyczy i innych scen z Męki Pańskiej: Ogrójca, Cierniowej Korony, dźwigania Krzyża Ukrzyżowania, złożenia do grobu itp.

Metoda ta ma i tę dobrą stronę, że ułatwia przeżycia religijne dzieciom w kościele, do którego na pewno w wielkim tygodniu chodzą z rodzicami. Przeżycia zaś wczesnego dzieciństwa zaważą nieraz i w życiu późniejszym. Starajmy się tylko o obrazy estetyczne, bo nic tak nie utrudnia nastroju religijnego, jak karykatury i bohomazy. Prymitywy zaś i sztuka ludowa ma swój wdzięk i nastrój, bo ją tworzyła wiara i miłość.

S. Barbara Żulińska C. R.

Uwaga. Wskazane byłyby uwagi PP. Wychowawczyń, czy ta metoda osiągnie cel, czy też sposoby są lepsze. Wszelkie spostrzeżenia prosimy przesyłać do redakcji mies. „Plan Prac w Przedszkolu": Warszawa, Bracka 22 m. 10.

W Palmową Niedzielę

Twój Święty Krzyżyk
o Jezu Chryste
przystroję dzisiaj
w bazie srebrzyste.
Z mojej palemki
dziś poświęconej —
wyjmę gałązki
świeże, zielone,
złożę z nich bukiet
pod Twoje nogi,
na tym samotnym
Krzyżu — wśród drogi

M. Łaszczukówna

Niedziela Palmowa

(Materiał na pogadankę)

W przedszkolu dziś bardzo jakoś uroczyście, na stole stoją w dzbanie prześliczne bazie, leży barwinek, a dzieci strzygą z bibułki kolorowe kwiatki. Co to będzie?

Na tablicy wisi ciekawy obraz. Na osiołku jedzie Pan Jezus. Ten Sam, który nakarmił głodnych i Łazarza z grobu wyprowadził. A przed Panem Jezusem dużo małych chłopców w białych długich sukienkach, a w ręku mają takie śliczne długie liście palmowe. Po modlitwie pani zaczęła opowiadać:

„W prześliczny wiosenny poranek nad Jerozolimą unosiły się gromady ptasząt, wyśpiewując dziwnie radośnie swe piosenki. Kwiaty w promieniach słońca rozwierały swe kielichy, a drzewa perliły się od rosy. I dzieci dziś jakoś szybko wstały i wybiegły na ulice miasta. Nagle na wzgórzu coś zamajaczyło i dobre oczy pacholąt ujrzały jasną postać Pana Jezusa. O, Jego poznałyby zawsze, przecież pamiętają, jak je tulił, jak je błogosławił, jak je uczył i bronił przed złymi ludźmi.

— Pan Jezus idzie — wołały — chodźmy Go witać. — I pośpieszyły, zrywając po drodze kwiaty i gałęzie palmowe. Kwiaty się nie broniły, cieszyły się, że padną pod nogi Stwórcy swego. Za dziećmi pośpieszyli i starsi. Chcieli zobaczyć Chrystusa, który z grobu wyprowadził zmarłego Łazarza.

Pan Jezus się zbliża! Hosanna! hosanna!

„Oto Król twój idzie ku tobie, ludu".

A ten Pan i Król jechał nie w złocistej karocy, ale na osiołku.

— Pan Jezus idzie, uczcijmy Go! — wołały dzieci i rzucały mu pod stopy palmy i kwiecie, a starsi słali Mu płaszcze pod nogi, by stąpał po nich, jak Król.

I wszyscy wołali: „Hosanna Królowi, Hosanna!"

Ale najgłośniej wołały dzieci, bo one się najwięcej cieszyły.

„Za to żeś nas ukochał, dziękujemy Ci, Panie.

Za Twoją naukę, dziękujemy Ci, Jezu.

Za Twoje cuda chwała na wysokości. Hosanna! Hosanna!"

Pan Jezus uśmiechał się do dzieci, jakże się cieszył tymi kwiatami i tym pięknym śpiewem.

Orszak cały wszedł do miasta, ze świątyni wyszedł długi szereg pacholąt w białych szatach. W ręku niosły gałązki palmowe i śpiewały:

„Błogosławiony, który idzie
Król w imieniu Boga.
Pokój na — ziemi,
A na niebie chwała".

Tak dzieci uczciły Pana Jezusa w niedzielę palmową przed samą Jego męką".

★

Na drugi dzień dziatwa z przedszkola z palmami poszła do kościoła. Ksiądz proboszcz poświęcił palmy, okadził je, a potem dzieci z palmami chodziły w procesji po kościele i śpiewały, jak tamte dzieci: „Hosanna! Hosanna"!

W domu powiesiła mama palmę nad łóżkiem i mówiła: to znak błogosławieństwa Bożego. Słoneczko ślicznie świeciło i wszyscy się cieszyli, że niedługo będzie Wielkanoc.

Alleluja

(Materiał dla wychowawczyń)

Po świętach dzieci przynoszą cały snop przeżyć, które trzeba pogłębić pogadankami. Już nie wracajmy do smutnych obrzędów Wielkiego Tygodnia, pamiętając, że czas Wielkiejnocy to czas radosnego „Alleluja". Gdy dzieci opowiadać nam będą o Bożych grobach, to zaraz skierujemy uwagę na rezurekcję. Mało dzieci napewno wzięło w niej udział, jako że rezurekcje często są raniutko i rodzice boją się ścisku, ale jednak pewien procent był i może nam opowiedzieć cały jej przebieg.

Po wysłuchaniu wszelkich relacji ześrodkujmy uwagę dzieci na monstrancji i na figurze zmartwychwstałego Pana Jezusa. I wtedy już sami opowiedzieć musimy wedle Ewangelii, bądź jakiej innej książki „Zmartwychwstanie". W tym opowiadaniu musi być piękno, powaga, więc nie zatrzymujmy się długo nad tchórzostwem żołnierzy, mówmy zgodnie z prawdą historyczną i dogmatyczną. Pan Jezus wstawszy z grobu, nie łamał pieczęci, kamień odwalił anioł już po zmartwychwstaniu, by ludziom udowodnić cud. Właściwie temu wielkiemu zdarzeniu powinno się poświęcić więcej lekcyj, rozłożyć je np. na trzy opowiadania.

1) W pierwszym opowiemy samo zmartwychwstanie i ukazanie się Pana Jezusa Matce Najświętszej, przy czym podkreślimy Jej radość, o której Kościół śpiewa aż do niedzieli Trójcy Świętej (Królowo rajska wesel się — alleluja).

2) W drugim opowiadaniu powiemy, jak to pobożne niewiasty chciały namaścić Ciało Pana Jezusa, jak Go nie znalazły, jak Chrystus ukazał się Magdalenie. Wszystko to można przeplatać naszymi pieśniami, opowiadającymi ten cud.

3) Trzecie opowiadanie poświęcimy apostołom, jak witali Zbawiciela w Wieczerniku, jak przed tym dwaj uczniowie spotkali Go w drodze do Emaus, jak św. Tomasz uwierzył, gdy zobaczył rany Swego Mistrza.

W tym okresie powinna w przedszkolu znajdować się figurka zmartwychwstałego Pana Jezusa, albo obraz. Dzieci co dnia śpiewają jedną z pieśni wielkanocnych, dostosowanych do ich skali głosowej.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa łączy się ze zmartwychwstawaniem roślin do życia wiosennego, dzieci powinny prosić o błogosławieństwo dla urodzajów. Zmartwychwstanie Pana Jezusa przypomina nam cud zmartwychwstania Polski i dzieci częściej w tym okresie powinny Bogu za niego dziękować.

B. Ż.

Alleluja

Na wieży kościoła
dzwon radośnie woła:
Zmartwychwstał Pan! Alleluja,
Alleluja!

Na polu — skowronek
wita święty dzionek
pięknym śpiewem: Alleluja,
Alleluja!

A trawki na łące
wiosenne, pachnące
mówią cicho: Alleluja,
Alleluja!

I wietrzyk po lesie
Wieść radosną niesie:
Dziś Wielkanoc! Alleluja,
Alleluja!

I nam też radośniej
Serca biją głośniej:
Alleluja, Alleluja,
Alleluja!

M. Łaszczukówna

Stolik Wielkanocny Krysi

Dzisiaj mamusia powiedziała do Krysi: „Zbliżają się święta, więc będziesz miała swój własny stolik wielkanocny". Krysia ucieszyła się bardzo i zapytała: — Czy będę mogła zaprosić Basię? — „Naturalnie, że możesz. Zaproś również Misia — małego braciszka Basi" — pozwoliła matka. Krysia z zapałem zaczęła szykować swój stolik. Nakryła go czystą białą serwetką, postawiła małą babkę, którą specjalnie dla niej upiekła mamusia, na małym talerzyku ładnie ułożyła różnokolorowe cukrowe jajka, kawałek sera, szynki i dużo innych smacznych rzeczy. „Czy już twój stolik, Krysiu, jest gotów?" — zapytała mamusia. — Tak już, tylko jeszcze chciałam wstawić do różowego wazonika parę pierwiosnków, czy można? — „Tak kochanie, możesz wstawić. Gdy przyszły święta Krysia podejmowała miłych gości: Basię i Misia. — Jaki śliczny jest twój stolik Krysiu! — zachwycała się Basia. „A z czego jest zrobiony ten baranek? — dopytywał się Miś. — Baranek jest zrobiony z cukru — odpowiedziała Krysia — a teraz siadajmy do stołu i skosztujmy, czy smaczne jest święcone na moim stoliku!"

M. L.

Prima Aprillis

(Materiał na 1-go kwietnia)

Idzie wiosna w sukni białej.
Ubieliła już świat cały.
Zasypała śnieżnym puszkiem,
Aż się cieszą czarne muszki,
Kotek, Maciek skoczył z dachu
Skrzydełkami raźno macha.
Zaraz biegnę sobie w pole
Nie chcę pieca, zimno wolę!
Słonko się z gwiazdkami wita
Każdą z nich za rączkę chwyta
Wietrzyk się z chmurkami goni,
A księżyc gra na harmonii..
Na jabłonce wiszą gruszki.
Skoczył szpak na cztery nóżki
I cichutko coś tam pieje...
Co się dzieje? Co dzieje?
A nie wiecie moi mili
Toć to dzisiaj Prima Aprilis.

Z. D.

(Materiały do rozmów przyrodniczych, rzeczowych, rachunkowych i obyczajowych)

Pisanki

Przed samymi świętami dzieci zwróciły się do matki:

„Mamusiu, bardzo chcielibyśmy ci pomóc w czym kolwiek”.

„Tak, tak, chcemy ci pomóc!” — jak echo powtórzyli za starszą siostrą Jurek i Tadek. — Dobrze, dam wam robotę, tylko musicie wypełnić ją starannie — zgodziła się matka. Będziecie robić pisanki.

Dzieci gorliwie zabrały się do pracy. Zosia ugotowane jajka wytarła suchą, czystą ściereczką, Jurek ostrożnie na łyżce kładł jaja do szklanek, gdzie matka już przedtem rozpuściła farbę, a Tadzio wyjmował ufarbowane jaja ze szklanek. Cała trójka była bardzo zajęta farbowaniem jaj, wykrzykując co chwila radośnie. Kiedy ufarbowane jaja wyschły, Zosia wzięła na mały gałganek troszeczkę masła i wycierała nim jaja. „Po co ty to robisz?” — dziwili się chłopcy. „Żeby jajka miały ładny połysk — pouczała braci Zosia. W końcu ufarbowane i błyszczące jaja ułożyły dzieci w głębokim talerzu, w którym rosła zasiana znacznie wcześniej zielona rzeżucha. Czerwone, żółte i granatowe jajka ślicznie wyglądały na zielonym tle, to też wszyscy podziwiali robotę naszej trójki.

M. L.

Śmigus

Wyszedł Zdziś na podwórko. W ręce ma myszkę szarą. Z tej myszki maleńką dziurką tryska woda. Gdy tylko brzuszek myszki nacisnąć — już z niej strumień trysnął.

Dziś lany poniedziałek. Trzeba sprawić śmigus Wandeczce małej.

Zaczaił się Zdziś w rogu podwórka za ścianą. A tu po niebie płynie chmurka. Ocho, już słonko zakryła. Niedługo deszczyk spadnie, a dotąd było tak ładnie, taka ładna była pogoda!

Małej Wandzi nie widać. A szkoda. Za to z góry, z szarej wielkiej chmury lecą krople deszczu duże.

Ojej! Jak mokro!

Ucieka Zdziś z podwórka!

Taki śmigus Zdzisiowi wyprawiła chmurka.

Bajka o jeżu

A ten jeż, mały jeż
w norce cicho siedział,
a ten jeż, czarny jeż
o wiośnie nie wiedział.
Złoty promyk słonka
do norki zawitał...
Jeżu mój, jeżu mój,
wstawaj już — i kwita!

Więc ten jeż, mały jeż
podniósł się powoli...
Z norki swej na ten świat
już się wygramolił.
A ten jeż, mały jeż
grzeje szpilki sobie:
Nie masz to, nie masz to
jak w wiosennej dobie!

Z. D.

Kura i Kaczka

(Zabawa z ćwicz. rach. do 7)

Wyszły na podwórko
kurczęta za kurką
Ile kurek spaceruje,
policz no, Stachurko!
(Obliczanie ilości)

Pani kaczka także
dzieci swe prowadzi.
Która z nich ma więcej dzieci
niech nam powie Jadzia!
(Porównanie ilości)

Pani kaczka kurę
bardzo grzecznie wita:
Ile pani ma dzieciaczków?
Czy są wszystkie? — pyta
(Sprawdzanie ilości)
Schowały się w dołku
dwa kaczątka małe.
Powiedz że mi, moja Krysiu,
ile pozostało?
(Odejmowanie)

A do kurcząt przyszła
jeszcze jedna kurka.
Spacerują wszystkie razem
pośrodku podwórka.
(Dodawanie)

Uwaga: Śpiew na melodię znanej piosenki: „Posłała mię babka"

Wiosenne kwiaty

Materiał do opowiadania o kwiatach

Na zalanych wiosennymi wodami łąkach złocą się żółte kaczeńce. Tak ładnie odcinają się na tle soczystej zieleni ich złociste płatki. Każdy kwiat z pięciu płatków się składa i dumnie unosi swoją główkę na grubej, soczystej łodyżce. Liście kaczeniec ma okrągławe ciemno-zielone. Dobra wróżka-wiosna nietylko łąki ozdobiła kwiatami. W lesie, wśród zielonego mchu i suchych zeszłorocznych liści, kwitną białe smukłe przebiśniegi — pierwsze kwiatki, które nawet śniegu i przymrozków się nie boją. Później pojawiają się skromne, lecz bardzo ładne białe lub niebieskie przylaszczki i żółte pierwiosnki o dużych, szorstkich liściach. W górach, wysoko na polankach zielonych, kwitną niebieskie krokusy. Nad kwiatami w polu i w lesie unoszą się, barwne jak kwiaty, motyle, pracowite pszczoły, grube włochate trzmiele, drobne muszki i różne inne owady. Cieszy się cały świat i uśmiecha się do wiosennego słońca.

Praca w ogródku na wiosnę

Słoneczko już na dobre przygrzewa, więc możemy zabrać się do pracy w naszym ogródku — powiedział ojciec do Zdzisia.

Ojciec wziął łopatę i grabie, a Zdziś torebki z różnymi nasionami. Były tam nasturcje, astry, groszek pachnący i maciejka. W ogródku ojciec przekopał ziemię i porobił grządki, a pośrodku — duży klomb. Potem grabiami wyrównał te grządki i powiedział do Zdzisia: „Weź patyczek i zrób nim w ziemi rowki. Później do każdego rowka wsypiesz równiutko nasiona i zasypiesz je ziemią". Zdzisio zrobił tak, jak kazał ojciec. „A teraz będziemy zasadzali flance".

— Przecież już zasiałem nasiona, to po cóż jeszcze flance? — dopytywał się chłopiec. Niektóre gatunki kwiatów, jak np. goździki, bratki i lewkonie zbyt pomału rosną, więc za długo trzeba byłoby czekać na to, żeby zakwitły" — objaśniał ojciec. Kiedy flance były zasadzone, ojciec wyciągnął z piwnicy bulwy georginii i zasadził je pośrodku klombu. „Teraz będziemy musieli codzień (jeżeli naturalnie tego za nas nie zrobi deszcz) podlewać ziemię i czekać aż wyrosną nam kwiatki" — powiedział ojciec.

Życie rodzinne zwierząt i ptaków

(Wskazówki do pagadanek).

Wiosna jest porą największych kłopotów i radości dla wszystkich zwierząt i ptaków. W lesie i w polu, wśród gałęzi drzew i krzewów, w trawie i norach podziemnych — wszędzie budzi się nowe życie. Ptaki urządzają sobie gniazda i wysiadują w nich jaja, z których wykluwają się pisklęta, albo bezradne i niedołężne, jak np. u ptaków śpiewających i drapieżnych, albo ruchliwe, puszyste kuleczki, jak to widzimy u kur, gęsi, kaczek, kuropatw, cietrzewi i głuszców. Zwierzęta w wygodnych legowiskach i norach też zajmują się wychowaniem potomstwa. Ile trudu i kłopotów sprawiają rodzicom wiecznie głodne maleństwa!

Zwierzęta trawożerne: zające, króliki, sarny, jelenie mniej mają kłopotu z wyżywieniem rodziny, bo gdy dzieci oprócz mleka matki zaczynają przyjmować inny pokarm, to same mogą go sobie wyszukać, mimo, że czyha na nie wiele niebezpieczeństw ze strony zwierząt i ptaków drapieżnych, a nawet i człowieka. Niestety, człowiek również jest dla zwierząt trawożernych groźnym wrogiem. Nieświadome, okropności swych czynów, dzieci wiejskie, przeważnie pastuszkowie, zabawiają się niszczeniem gniazd ptasich, wybieraniem jaj i zabijaniem piskląt. Dorośli też często nie różnią się pod tym względem od dzieci. Pragnąc zarobku, niszczą swoje własne dobro, chwytając zwierzynę w sidła i pętle, zadając męczarnie i śmierć wielu pożytecznym stworzeniom. Musimy pamiętać o tym, że przyroda, tworząc zwierzęta, z góry uregulowała wzajemne ich stosunki, a wtrącanie się człowieka do mądrych rządów Matki Ziemi zawsze było, jest i będzie szkodliwe. **L.**

Wietrzyk

Dmucha wietrzyk
tu i tam:

— Czy ja sobie
radę dam?
Jeszczem pola
nie osuszył,
a już rolnik
w pole ruszył...

Dmucha wietrzyk
tam i tu:

Zmęczyłem się,
brak mi tchu.
Hej, hej, rzeczko,
nie ma mrozu,
możesz płynąć
już ku morzu!

Biega wietrzyk
wstecz i wprzód:

Narobiła
zima szkód
w lasach, w gajach
i ogrodach.
Muszę drzewkom
siły dodać.

Biega wietrzyk
wprzód i wstecz:

— Już zaczyna
słonko piec!
Idzie wiosna
drogą, miedzą —
czy już o tym
wszyscy wiedzą?

L. W.

Dzień lasu

Dawniej Polska była krajem wielkich puszcz. Z biegiem czasu uprawne pola wyparły las. Dzisiaj lasy zajmują zaledwie piątą część całego obszaru naszego kraju. Las jest jednym z największych skarbów człowieka. Dostarcza mu budulca do domów mieszkalnych, drzewa na meble, budowę mostów itp. Drzewo, jako opał, chroni człowieka przed zimnem podczas srogich mrozów. Z drzewa po długiej przeróbce otrzymujemy papier. Jednym słowem z drzewem w naszym życiu codziennym spotykamy się na każdym kroku. Z lasu otrzymujemy nie tylko drzewo. Daje on nam sporo innych wielkich korzyści — smaczne jagody, grzyby, zwierzynę leśną i wiele potrzebnych człowiekowi produktów. Oprócz tego las pochłania nadmierne ilości wody deszczowej i powstałej z roztopów śnieżnych i nie dopuszcza do wylewu rzek, który grozi klęską powodzi. Las zatrzymuje ostre, silne wiatry i łagodzi klimat. Wszyscy doceniają zbawienny wpływ lasu na zdrowie. Gdzie las wycięto — tam tworzą się suche i jałowe piaski lub bagna, z których nikt nie ma pożytku. Wreszcie las upiększa i urozmaica krajobraz nizin i gór. Wielką wartość lasu rozumiemy dziś wszyscy i nie możemy pozwolić na to, aby obszar jego się zmniejszał. Przeciwnie, staramy się ponownie zalesić te miejsca, gdzie kiedyś las rósł, a gdzie teraz są smutne nagie piaski, bagna i gołe stoki gór. W Polsce od szeregu lat działa Główny Komitet Dnia Lasu, który co roku w ostatnią sobotę kwietnia (w tym roku 29-go kwietnia) urządza uroczyste obchody ku czci lasów — z pogadankami, filmami, przedstawieniami, wycieczkami. Zadaniem tych uroczystości jest przekonanie wszystkich dorosłych i dzieci, że las daje nam pożytek, że stanowi ozdobę naszej ziemi, a więc zasługuje na opiekę ze strony całego narodu. **Włodzimierz Lindemann.**



Papież Pius XII

Papież Pius XII

W dniu 2 marca r. b. wolą Kollegium Kardynalskiego powołany został na Stolicę Apostolską Kardynał Eugeniusz Pacelli, najbliższy spółpracownik zmarłego Ojca Świętego Piusa XI.

O przebiegu uroczystości, związanych z wyborem i koronacją Kardynała Pacellego na Papieża, informować czytelników nie będziemy, gdyż bardzo szczegółowo i bezpośrednio z Watykanu informowały o tym rozgłośnie radiowe, a i pisma codzienne w ciągu kilku dni poświęcały dużo miejsca temu tak doniosłemu wydarzeniu.

Ze swej strony pragniemy zwrócić uwagę czytelników na osobę obecnego Papieża oraz na okoliczności, jakie towarzyszyły powołaniu Kardynała Pacellego na tak wysokie i odpowiedzialne stanowisko.

Kardynał Eugeniusz Pacelli urodził się w dniu 2 marca 1876 r.

Pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny.

Po ukończeniu gimnazjum wstąpił do Papieskiego Seminarium w Rzymie, a następnie do akademii dei Nobili, która kształciła duchowieństwo na specjalnych dyplomatów papieskich.

W czasie studiów ks. Eugeniusz Pacelli wykazał duże zdolności naukowe, z łatwością przyswoił sobie jedenaście języków, a łaciną, mimo że jest to martwy język, posługuje się w życiu codziennym tak, jak my językiem polskim.

W krótkim czasie po ukończeniu studiów ks. Pacelli zwraca na siebie uwagę ówczesnego Papieża Benedykta XV, który w roku 1917 mianuje go przedstwicielem swoim przy dworze bawarskim.

Za zasługi, położone dla kościoła katolickiego, ks. Pacelli otrzymuje w niedługim czasie święcenia biskupie z rąk samego Ojca Świętego, a następnie nominację na Nuncjusza Apostolskiego w Berlinie.

Na tej to placówce Nuncjusz Pacelli wykazuje swoje wybitne uzdolnienia dyplomatyczne.

Prace Nuncjusza Pacellego na terenie Rzeszy zadecydowały o zaliczeniu go w poczet Kollegium Kardynalskiego.

Następca Ojca Świętego Benedykta XV Papież Pius XI mianuje Kardynała Pacellego sekretarzem Stanu przy Watykanie, co równa się godności Ministra Spraw Zagranicznych.

Dalsze sukcesy Kardynała Pacellego: to kolejne Konkordaty z Austrją, Rumunią i Jugosławią.

Największym jednak sukcesem Kardynała Pacellego było zbliżenie Francji do Stolicy Apostolskiej.

Papież Pius XI należał do tych wielkich mężów, którzy śmiało i otwarcie wypowiadali się przeciwko ustrojowi totalnemu państw. Było rzeczą jasną, że Kardynał Pacelli jest wielkim zwolennikiem kontynuowania tej pracy.

To też z radością cały świat Katolicki przyjął wiadomość o jednomyślnym wyborze Kardynała Pacellego na Papieża.

Przyjmując jako Ojciec Święty imię Piusa XII, Kardynał Pacelli raz jeszcze zadokumentował niezłomną wolę kontynuowania dalej prac swego poprzednika.

(A).

Projektowane tematy zajęć na miesiąc kwiecień

DATA. TREŚĆ.	UWAGI
1.IV. (sobota) 1. Prima Aprilis. 2. Zabawy dowolne. 3. Zajęcie — malowanie. 4. Ćwiczenie słuchu — powtórzenie znanych piosenek.	Dzień 1-szy kwietnia poświęcamy na opowiadanie śmiesznych historyjek. Pamiętać musimy jednak o tym, że przy opowiadaniach nieprawdopodobnych zwrócimy uwagę dzieci na owe nieprawdopodobieństwa.
3.IV. (poniedziałek 1. Rozmowa religijna: „W Palmową niedzielę". 2. Zabawy — marsze i korowody. 2. Zajęcie — przygotowanie święconego. 4. Ćwiczenie zręczności — z piłeczkami.	Do tej rozmowy użyjemy obrazka barwnego „Wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy" (obrazek nabyć można w Pracowni Pom. Ped., W-wa, Bracka 22 m. 10 w cenie zł. 1.80).
4.IV. (wtorek) 1. Rozmowa: „O Pisankach". 2. Zabawa ze śpiewem. 3. Zajęcie — malowanie jajek. 4. Ćwicz. barw na wykolorowanych jajkach.	Ćwiczenie barw możemy również przeprowadzić na materiale dowolnym.
5.IV. (środa) Święcone w przedszkolu.	
12.IV. (środa) 1. Opowiadanie o dyngusie. 2. Zabawy — dowolne. 3. Zajęcie — wyszywanki. 4. Ćwiczenie — smaku na materiale dowolnym.	Dzień ten poświęcamy opowiadaniom o przeżyciach dzieci w okresie świąt. Damy dzieciom pewną swobodę w wypowiadaniu się, starając się jednak utrzymać należyty ład i porządek zarówno przy opowiadaniach, jak i przy pracy.

DATA. TREŚĆ.	UWAGI
13.IV. (czwartek) 1. Rozmowa przyrodnicza—Rolnik. 2. Zabawa w rolnika. Wycieczka na pole.	Rozmowę o rolniku i jego pracy przeprowadzimy na wycieczce na pole. Tam, gdzie wycieczki urządzić nie będziemy mogli, temat omówimy w oparciu o obrazek.
14.IV. (piątek) 1. Opowiadanie „Świnki" ćw. rach. do 8-miu. 2. Zabawa z woreczkami. 3. Zajęcie — modelowanie. 4. Ćwiczenie zręczności — rzut piłeczek do celu.	Ćwiczenie rachunkowe przeprowadzimy w oparciu o odpowiednie pomoce naukowe, jak i konkrety z otoczenia.
15.IV. (sobota) 1. Rozmowa na temat higieniczny— o porządkach, wielkie pranie. 2. Zabawa w praczkę. 3. Zajęcie — pranie bielizny lalek. 4. Ćwiczenie rytmiczne w formie zabawowej.	Rozmowę o wielkim praniu przeprowadzimy praktycznie, pokazując dzieciom czynności kolejne prania. Do rozmowy możemy użyć obrazu „Praczka".
17.IV. (poniedziałek) 1. Rozmowa na temat religijny: Niewiasty u Grobu Pana Jezusa. 2. Zabawy — dowolne. 2. Zajęcie — rysowanie lub malowanie. 4. Ćwiczenie węchu.	Rozmowę na temat religijny przeprowadzimy w myśl wskazań, podanych w artykule o znaczeniu obrazu w przedszkolu. Do rozmowy przygotujemy odpowiedni obraz „Niewiasty u Grobu Pana Jezusa".
18.IV. (wtorek) 1. Rozmowa przyrodnicza: wrony. 2. Zabawa w ptaki. 3. Zajęcie — wyszywanie. 4. Ćwiczenie słuchu—gdzie słychać głos.	Rozmowę o wronach nawiążemy do opowiadania o „pracy rolnika". Dobrze będzie urządzić wycieczkę, by dzieci zaobserwowały, co robią wrony wiosną.

DATA. TREŚĆ.	UWAGI
19.IV. (środa) 1. Nauka wierszyków lub omówienie tematu „Co robią zwierzęta wiosną”. 2. Zabawa — inscenizacje. 3. Zajęcie — budowanie z klocków. 4. Ćwiczenie równoważne na dowolnych przyrządach.	Temat pracy wybierzemy dowolnie wg. tego, jakie zagadnienia zostały już wyczerpane wcześniej.
20.IV. (czwartek) 1. Rozmowa o kwiatach wiosennych. 2. Zajęcie — malowanie kwiatków. 3. Zabawy śpiewne. 4. Ćwiczenie kształtu na kwiatach.	Rozmowę o kwiatach wiosennych przeprowadzimy jako ciąg dalszy rozmowy o pierwszych kwiatach wiosennych. Tu, gdzie to będzie możliwe, urządzimy wycieczkę na łąkę lub do ogrodu.
21.IV. (piątek) 1. Rozmowa przyrodnicza o jeżu lub krecie. 2. Zabawa w jeża. 3. Zajęcie — wydzieranki. 4. Ćwiczenie dotyku.	Temat do rozmowy wybierzemy w zależności od tego, jaki okaz będziemy mogli zdobyć.
22.IV. (sobota) 1. Wycieczka do ogrodu.	Wycieczkę do ogrodu odbędziemy w tym celu, aby obejrzeć prace około uprawy grządek.
24.IV. (poniedziałek) 1. Rozmowa „Dobre słonko”. 2. Zabawa z piłkami. 3. Zajęcia w ogródku. 4. Ćwiczenie spostrzegawczości na pomocy pedagogicznej „Słonko”.	Przy rozmowie o słonku zwrócimy uwagę dzieci na to, że słońce daje światło, ciepło i t. p. i że jest konieczne do wszelkiego życia na ziemi. Dla przykładu możemy dzieciom pokazać roślinę wyhodowaną w ciemności.
25.IV. (wtorek) 1. Ćwiczenie rachunkowe do 7-miu. 2. Zajęcie — roboty patyczkowe. 3. Zabawy z dużą piłką. 4. Ćwiczenie szerokości na dowolnym materiale.	Ćwiczenie rachunkowe do 7-iu przeprowadzimy w zabawie „Kura i kaczka”.

DATA TREŚĆ	UWAGI
26.IV. (środa) 1. Rozmowa przyrodnicza „koń". 2. Zabawa w koniki. 3. Zajęcie — budowanie stajni. 4. Ćwiczenia zręczności z woreczkami z piaskiem.	W rozmowie przyrodniczej o koniu zwrócimy uwagę dzieci na wielki pożytek tego zwierzęcia: koń pomaga rolnikowi, ciągnie ciężary. Konie wojskowe.
27.IV. (czwartek) 1. Nauka wierszyka. 2. Zabawy — powtórzenie zabawy rachunkowej. 3. Zajęcie — modelowanie. 4. Ćwiczenie barw na układance.	Do nauki wybieramy odpowiednie wierszyki na uroczystość 3-go Maja. Odpowiednie teksty znajdą Panie Wychowawczynie w dawnych numerach „Planu Prac w Przedszkolu" oraz w majowym numerze bież. roku.
28.IV. (sobota) 1. Zagadki. 2. Zabawa ze skakankami. 3. Zajęcie — naklejanki. 4. Ćwiczenie zdobnicze na kartonikach „układanki".	Odpowiednie zagadki znajdziemy w różnych pisemkach dla dzieci oraz w dawnych numerach „Planu Prac w Przedszkolu".
29.IV. (piątek) 1. Rozmowa „o święcie lasu". 2. Wycieczka do lasu.	Na wycieczce przeprowadzimy z dziećmi rozmowę o tym, jaki pożytek daje nam las.

Należność za prenumeratę prosimy wpłacać na konto P. K. O. 16.685 (Zw. Zaw. Polskiego Nauczycielstwa Przedszkoli i Wychowawców) lub na pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 352.

W każdym wypadku prosimy zaznaczać na odwrotnej stronie blankietu — „należność za prenumeratę".

Jakie pomoce pedagogiczne będą nam potrzebne w kwietniu

Do tematów religijnych:

1. Niewiasty u Grobu Pana Jezusa.
2. Wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy.

Do tematów przyrodniczych:

1. Obrazki małe pomocy „Cztery pory roku" (wiosna).
2. Orka.
3. Koszałek-Opałek.
4. Słoneczko.
5. Nasze drzewa.
6. Zwierzęta i ich dzieci.

Do tematów rzeczowych i higienicznych:

1. Praczka.
2. Dzień Basi.
3. Co gdzie kupujemy.
4. Porządek w naszym domu
5. Loteryjka 3-ch stopni.

Do ćwiczeń rachunkowych:

1. Pomoce do 7.
2. „Świnki".
3. „Bukieciki i wazoniki".
4. „Pies i kurki".

Redaktor odp. i wydawca w im. Związku Polskiego Nauczycielstwa Przedszkoli i Wychowawców: Zofia Witkowska.

Prenumerata roczna zł. 12.—, półroczna zł. 6.50; numer pojedyńczy zł. 1.40. Dla członków. Z. P. N. P. i W. rocznie zł. 10.—. Redaguje komitet.

Ogłoszenia: 1/1 strona 150 zł, 1/2 strony 75 zł, 1/4 strony 40 zł, 1/8 strony 25 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bracka 22, m. 10.
tel. 6.70-05 i 6.70-22. P. K. O. 16.685. Pocztowe konto rozrachunkowe 352.

Redakcja i Adm. czynna godz. 9-ta — 19-ta. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6.99-13